

# Jan Zabłocki

---

"Appunti sul diritto criminale nella  
Romana monarchica e  
repubblicana", Luigi Garofalo,  
Padova 1990 : [recenzja]

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 36/3-4, 209-211

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

obywatelskie. Każde z tych pojęć jest szeroko dyskutowane. Autor stosuje – jak w całej pracy – metodę indukcyjną, tzn. wyświetla znaczenie terminów opierając się na ustawach i judykaturze.

Zagadnienia szczegółowe omawiane w odcinku o wolności wiary, sumienia i światopoglądu to: religijne wychowanie dzieci, przynależność do wspólnot religijnych i wystąpienie z nich, rubryka wyznaniowa w księgach stanu cywilnego i w dokumentach urzędowych, przysięga w sądzie, święta kościelne, nauczanie religii w szkołach, nauczyciele w szkołach prowadzonych przez wspólnoty religijne, duszpasterstwo więzienne i wojskowe, pogrzeby i cmentarze.

W kolejnych odcinkach zajmuje się wyznaniem prawnie uznanymi, w szczególności gwarancjami ich autonomii, ich sprawami majątkowymi i finansowymi, pozycją prawną (także miejscem w publicznych środkach przekazu), ochroną danych, pozycją prawną duchownych (służba wojskowa, prawo do stroju duchownego).

Krótszy odcinek poświęca kościołom i wspólnotom nie cieszącym się uznaniem ustawowym. Ich działalność publiczna opiera się na prawie o stowarzyszeniach.

Sto stron zajmuje w podręczniku odcinek „Kościoł i szkoła”, zaś kończy część pierwszą odcinek o prawie dotyczącym stosunków międzywyznaniowych, w tym także stosunków między wspólnotami a osobami nie należącymi do nich.

Druga część podręcznika to prawo wyznaniowe szczegółowe, a więc dotyczące Kościoła katolickiego, ewangelickiego, starokatolickiego, prawosławnego, wyznania mojżeszowego, islamu i szeregu mniejszych wspólnot (metodyści, mormoni, Kościół armenko-apostolski, Kościół nowoapostolski, Kościół syryjsko-prawosławny, wspólnota buddyjska). Najwięcej miejsca zajmuje Kościół katolicki. Autor opiera swoje wywody na konkordacie zawartym w r. 1933, a ratyfikowanym 1.5.1934, oraz na powojennych umowach.

Podstawową zaletą podręcznika jest bogata baza źródłowa. Autor nie postuluje, jak ma być, lecz referuje, jak jest. Nie znajdujemy w tym dziele wywodów doktrynalnych. Byłyby one chyba zbędne, gdyż przedstawiony stan prawny dowodzi konsekwentnej troski prawodawstwa i orzecznictwa austriackiego o przestrzeganie wspomnianych na początku zasad, w szczególności wolności religijnej w jej wymiarze zarówno wspólnotowym jak i jednostkowym. W szczegółach nie brak oczywiście kwestii spornych i dyskutowanych w literaturze, a wtedy autor wiernie referuje stanowiska i ich racje, nie bojąc się uznać kwestii za otwarte. Jest to po prostu dobry podręcznik austriackiego prawa wyznaniowego, przeznaczony nie tyle dla studentów, ile raczej dla praktyków. Jego lektura prowadzi do wniosku, że przy zachowaniu tożsamości demokratyczno-liberalnego państwa i Kościoła ich wzajemne stosunki mogą być uregulowane z pożytkiem dla obydwu stron, a przede wszystkim z poszanowaniem osoby ludzkiej.

*Ks. Remigiusz Sobański*

**Luigi Garofalo. *Appunti sul diritto criminale nella Romana monarchica e repubblicana. Padova 1990 ss. 126***

Współczesna romanistyka wiele uwagi poświęca rzymskiemu prawu prywatnemu szukając w nim korzeni i pewnego punktu odniesienia dla tworzenia nowoczesnych konstrukcji prawnych. Natomiast rzymskie prawo karne pozostaje na marginesie

zainteresowań. Dosyć wspomnieć, iż ostatnie całościowe opracowanie rzymskiego prawa karnego zostało dokonane niemal wiek temu. Przyczyny tego stanu rzeczy można upatrywać w tym, że rzymscy prawnicy nie poświęcali prawu karnemu zbyt wiele uwagi, a równocześnie nie wywarło ono większego wpływu na współczesne kodyfikacje karne. Czasami tylko pojawiają się cząstkowe opracowanie niektórych kwestii prawa i procesu karnego. Należy wśród nich odnotować pracę młodego włoskiego romanisty z Treviso – Luigi Gorofalo, *Appunti sul diritto criminale nella Roma monarchica e repubblicana*. Praca składa się z dwóch części: I – *Sulla condizione di homo sacer in età arcaica*, s. 11–58; II – *Il pretore giudice criminale in età repubblicana?* s. 59–108. Poprzedza je *Presentazione* pióra Gambattista Impallomeni (s. 9–10). Do pracy dołączono: *Indice degli autori*, s. 109–114 oraz *indice delle fonti*, s. 115–126.

W pierwszej części pracy Autor wskazał na istotny problem archaicznego prawa sakralnego i publicznego związany z sankcją: *sacer esto!* dotykającą sprawcy niektórych czynów, określaną też w literaturze, niezbyt dokładnie, choć nie bez podstaw źródłowych *sacertas*, *sacertā*.

Z zachowanych źródeł, dokładnie w pracy analizowanych wynika, iż już na podstawie *leges regiae* sprawca niektórych czynów stawał się *sacer*. Autor nie wnika w zawiłą i dyskusyjną problematykę autentyczności tych *leges*, a także nie zastanawia się dokładnie nad sposobem stanowienia prawa w epoce królewskiej, odsyłając zainteresowanych do literatury, wykorzystywanej w pracy w szerokim zakresie. Podziela przy tym opinię, powszechnie przyjętą, iż w społeczeństwie pierwotnym pewne zachowania powodowały naruszenie *pax deorum* czyli zerwanie harmonijnych związków między ludźmi a bóstwami. Równowagę można było odzyskać przez przeznaczenie sprawcy czynu czyli *homo sacer* na ofiarę bóstwom.

Wzmianki o czynach zagrożonych w *leges regiae* uznaniem za *sacer* znajdują się w leksykonie *De verborum significatu* Festusa s.v. *Plorare*, oraz ich przeróbce Paulusa Diakona, s.v. *Termino* oraz s.v. *Aliuta*. Sankcja *sacer esto*, mająca w wersji starszej brzmienie *sakros essed* znajduje się również w inskrypcji umieszczonej na *lapis niger* odkrytym w końcu ubiegłego wieku na *Forum Romanum*. O podobnych skutkach mówi też Dionysios z Halikarnasu (2.10). Plutarch (*Rom.* 2.13). Servius w komentarzu *ad Aeneidam* (6.609), oraz Gellius (20.1.40).

W recenzowanej pracy została przedstawiona kwestia sankcji *sacer esto*, dzięki której można było dokonać aktu ekspiacji. A polegał on na zabójstwie *homo sacer*. Społeczność rzymska daleka była jednak od zemsty na *homo sacer*. Nie wyznaczała więc organów powołanych do tego celu pozostawiając uznaniu poszczególnych obywateli powzięcie decyzji zabicia sprawcy i złożenia go w ofierze bóstwu. Zabicie *homo sacer* – jak wynika z przekazu Plutarcha (Publ. 12) interpretowanego w świetle Liviusa (2.8.2) – bez wyroku sądowego (choć Festus, s.v. *Sacer mons* mówi też: *...homo sacer is est, quem populus iudicavit ob maléficium...*), przynajmniej w epoce przed ustawą XII tablic, pozostawało bezkarne (Macrobius, 3.7.5, Festus, s.v. *Sacer mons*).

Z rozważań autora można wysnuć wniosek, że sprawca czynu przestępnego, za który przewidziana była sankcja *sacer esto* stawał się *homo sacer* w momencie popełnienia czynu, na skutek przekroczenia ustawy królewskiej, a złożenie *homo sacer* w ofierze bóstwu odbywało się bez uprzedniego wyroku sądowego i było, jak można sądzić, bardziej obowiązkiem religijnym niż prawnym. Natomiast swoje uprawnienia

w prawie cywilnym, przede wszystkim do *sacra* rodziny, a więc i majątku spadkowego, tracił, moim zdaniem, *homo sacer* dopiero po *sacrorum detestatio* jaka miała miejsce na *comitia calata*.

W drugiej części recenzowanej pracy autor krytycznie ustosunkowuje się do tezy wyraźnej przez D. Mantovani, (*Il pretore giudice criminale in età repubblicana*. Athenaeum 78, 1990 s. 19 i n.) na temat roli pretora w rzymskim procesie karnym.

W sumie praca stanowi wyjątkowo ciekawy przyczynek do badań tak nad rzymskim prawem jak i procesem karnym.

*Jan Zabłocki*